

Przedwzrostek

Egzemplarz
pojedynczy

10
groszy

Prenumerata
miesięczna

2,50

Ilustrowany dziennik narodowy i katolicki

Redaktorzy: działu politycznego, depeza, wiadomości ogólnych i z Łodzi — dr Stanisław Bernatt; działu sportowego — Stefan Śliwiński; działu filmowego — Ludomir Wachowiak. Ogłoszenia i reklamy — Antoni Leśniewicz. Wszyscy w Poznaniu.

Zakład i miejsce odbicia, wydawca i miejsce wydania: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna, Poznań, św. Marcin 70.

Nr 8 (30 bis)

— WYDANIE POŚWIĄTECZNE —

Wtorek, dnia 7 lutego 1939

Azana uciekł do Francji — Negrin do Walencji

Front kataloński przestaje istnieć — Oddziały „czerwonych” milicjantów porzucają na granicy broń i internowani są na terytorium Francji, która odcina się od „czerwonej” Hiszpanii potrójnym kordonem wojska

Paryż. (Tel. wł.). Niedzielny „Paris Mid” przyniósł wiadomość z Perpignan, że w niedzielę rano przekroczył granicę Francji prezydent „czerwonej” Hiszpanii Azana w towarzystwie około 50 osób, wśród których znajdują się wszyscy ministrowie „czerwonego” rządu hiszpańskiego.

Paryż. (PAT). Schronienie się prezydenta Azana do Francji zostało już oficjalnie potwierdzone.

Prezydent Azana przekroczył granicę w niedzielę o godz. 9 rano.



Azana, prezydent „czerwonej” Hiszpanii.

Na terytorium Francji otrzymał on paszport dyplomatyczny z rąk ambasadora Francji w Barcelonie p. Jules Henry, po czym przez Perpignan udać się miał do Paryża.

Również przekroczyli granicę przewodniczący rządu katalońskiego Companys, szef rządu baskijskiego Aguirre, jak również niektórzy ministrowie. Wszyscy oni otrzymali paszporty dyplomatyczne. Co dalej uczynią ze sobą, nie wiadomo.

Niektórzy podobno wyrażają nadzieję, iż uda się im dostać do Walencji. Prócz premiera Negrina i ministra del Vayo, którzy udali się do Walencji, reszta ministrów pozostanie prawdopodobnie na terytorium Francji.

Wśród uchodźców, którzy przekroczyli granicę w sobotę wieczorem i zostali skierowani do Perpignan, znajdowali się minister komunikacji, minister pracy Regas, podsekretarz stanu lotnictwa i dyrektor naczelny poczt.

Negrin uciekł do Walencji

Le Perthus. (PAT). Korespondent Havasa donosi, iż według krążących pogłosek premier Negrin i członkowie rządu hiszpańskiego opuścili Katalonię, udając się drogą powietrzną do Walencji.

Perpignan. (PAT). Krążą uparte pogłoski, iż wojska gen. Franco wkroczyły do Figueras.

„Czerwone” samoloty hiszpańskie uciekają do Francji

Bordeaux. (PAT). Donoszą tu z Il Lats, że w niedzielę o godz. 11 rano, trzy rządowe samoloty hiszpańskie wylądowały na tamtejszym lotnisku.

„Czerwona” armia składa broń

Paryż. (PAT) Agencja Havasa donosi z Le Perthus: W czasie konferencji, w której wziął udział ze strony dowództwa hiszpańskich wojsk republikańskich gen. Rienelme, gen. Esnada, ze strony francuskiej komendant okręgu wojskowego gen. Fagolde, ambasador Francji w Hiszpanii Jules Henry, przedstawiciele wojskowych władz francuskich i władz granicznych, ustalone zostały szczegóły techniczne przejścia wojsk hiszpańskich granicy francuskiej. Konferencja toczyła się od niedzieli rano do godz. 17.

Ustalono zostało, że w pierwszym rzędzie na stronę francuską przepuszczeni zostaną uchodźcy cywilni, następnie przepuszczone zostaną wojskowe transporty samochodowe, a dopiero później oddziały innych broni.

Oddziały wojskowe, wkraczając na ziemię francuską, składają mają broń natychmiast. Po lewej stronie drogi składana będzie broń maszynowa — karabiny maszynowe, po prawej zaś karabiny ręczne, granaty i inna broń indywidualna. Żołnierze przechodzą mają przez miasto Perthus bez zatrzymania się pomiędzy szpalerem żołnierzy francuskich. Koncentracja rozbrojonych oddziałów odbędzie się w odległości 3 km za miastem, na wzgórzu w pobliskich terenach sportowych wzdłuż drogi wiodącej do Perpignan.

W obecnej chwili w Perthus panuje zupełny spokój i porządek. Przez opustoszałą główną ulicę mkną z hałasem wielkie samochody ciężarowe. Na granicy, po stronie hiszpańskiej, tłumy uciekinierów wzrastają z minuty na minutę.

Pierwszy oddział stanął na granicy w niedzielę o godz. 17.

Nadchodzące oddziały są rozbrajane i kolumnami kierowane do obozu koncentracyjnego w Argeles Sur Mer.

Przekraczanie oddziałów rządowych przez granicę ma trwać przez całą noc bez przerwy.

Na obszarze pogranicza władze francuskie zarządziły nadzwyczajne środki pogotowia wojskowego. Oddziały saperów pracują pospiesznie nad budową okopów. Samej granicy strzeże od niedzieli potrójny kordon, a mianowicie dwa kordony gwardii lotnej i kordon żołnierzy.

W ważniejszych punktach strategicznych porozstawiane zostały oddziały artylerii polowej i przeciwlotniczej. Jednocześnie z przekraczaniem granicy przez oddziały milicji wzmożła się ucieczka ludności cywilnej.

Lotnicy oświadczyli, że rzekomo zmusiła ich do ucieczki na teren Francji eskadra samolotów myśliwskich gen. Franco.

O godz. 15 nadeszły wiadomości z Carcassonne, że na lotnisku Salvaza lądowały dwie eskadry samolotów hiszpańskich rządowych myśliwskich, liczące 12 aparatów.

Lądowanie odbyło się bez wypadku. Władze wojskowe i cywilne z Carcassonne udały się natychmiast na lotnisko, wszczynając dochodzenie.

Paryż. (PAT) Według doniesień korespondentów pism francuskich z pogranicza hiszpańsko-francuskiego, likwidacji Katalonii republikańskiej należy oczekiwać w ciągu najbliższych trzech dni.

Przed władzami francuskimi stało w tej chwili najtrudniejsze zadanie zorganizowania przejścia na terytorium francuskie rządowej armii hiszpańskiej.

Salamanka. (PAT). Główna kwatera wojsk gen. Franco komunikuje w niedzielę: Na froncie katalońskim zajęto Lanou, Santa-Creu de Jutgar, Olost, Montleu, Sorello, Lagreva, San Hipolito de Voltrega, Roda, Valavi, Salitia, Sandalman, Aquaviva, Fornellis de Selva, Perello San Saturnino de Ososmort, Espinivas Arbuicas, Cassa de Selva, Quart Santa, Cristina Deal.

Na odcinku nadbrzeżnym wojska gen. Franco zbliżyły się do Palamos.

Do niewoli dostało się około 3 tysięcy jeńców. Zajęto liczne zakłady przemysłowe, fabrykę broni, wiele składów amunicyjnych oraz zdobyto obfity materiał wojenny.

Na froncie katalońskim strącono cztery samoloty nieprzyjacielskie. — Bombardowano w kilku miejscach koncentrujące się oddziały nieprzyjaciela oraz lotnisko w Vila Juiga.

Paryż. (PAT). Gen. Franco zaprosił prasę paryską, by przekonała się naocznie, iż na granicy Pirenejów po stronie hiszpańskiej nie są prowadzone żadne prace fortyfikacyjne. — Wiele dzienników paryskich odpowiedziało pozytywnie na to zaproszenie.

Kilkunastu nadzwyczajnych wysłanników tychże pism, w tym 4 wyższych oficerów rezerwy, udało się przez St. Jean de Luz do Hiszpanii, gdzie oczekiwali na nich hiszpańscy wyżsi oficerowie.

Dziennikarze paryscy w towarzystwie hiszpańskich oficerów sztabu będą mogli skontrolować całe pogranicze Pirenejów.

Rzekomo jeszcze nie pragną pokoju

London. (PAT). W oficjalnych kołach angielskich oświadcza się, iż wiadomości, jakie ukazały się w prasie, jakoby rząd hiszpański zwrócił się do rządu brytyjskiego z prośbą o interwencję w Burgos w celu zawarcia

pokoju, są nieścisłe i nie odpowiadają rzeczywistości.

Wiadomościom tym zaprzecza również ambasada hiszpańska w Londynie.

Zwinięto poselstwo węgierskie w Moskwie

Moskwa. (PAT). Agencja „Tass” donosi: Cały personel poselstwa węgierskiego z posłem Jungerth Arnothy na czele opuścił w niedzielę Moskwę.

Chamberlain myśli o wyborach

London. (PAT). Według „News Chronicle” Chamberlain zamierza w październiku r. b. ogłosić wybory generalne.

W tym czasie stronnictwo jego będzie znajdowało się w korzystnej sytuacji wobec prawdopodobnego wykonania znacznej części programu zbrojeń, ożywienia handlu, rolnictwa i zapewnienia aprowizacji kraju na wszelką ewentualność.

Mowa Buerckla we Wiedniu

Wiedeń. (Tel. wł.) W sobotę wieczorem wygłosił wielką mowę programową nowomianowany „Gauleiter” Wiednia komisarz b. Austrii Buerckel w sali wiedeńskiego Domu Koncertowego.

Mówca apelował do dawnych mas socjalistycznych Wiednia i Austrii, oświadczając, że partia posiada wobec socjalistycznych rewolucjonistów wiedeńskich, którzy powstałi swego czasu przeciw rządowi Dollfussa wielki respekt i że partia chętnie powitałaby ich w swoich szeregach.

Celem całej mowy Buerckla był właściwie apel do robotników wiedeńskich, jak również do innych warstw, które stoja poza Partią Nar.-Socjalistyczną, aby wstępowali w szeregi partii.

Niepokój na Rusi Podkarpackiej

Huszt. (PAT) W sobotę doszło w Huszcie w godzinach rannych do krwawego starcia pomiędzy żandarmerią czeską a członkami siczy. Jeden siczowiec został zastrzelony przez żandarmów.

Aluminium z polskiej gliny

Warszawa. (Tel. wł.). Od 12 lat w zakładzie technologii politechniki warszawskiej prowadzono prace z dziedziny produkcji aluminium, które dotąd w Polsce wytwarzano z surowców zagranicznych.

Ostatnio w zakładzie technologii, którym kieruje rektor politechniki prof. Zawadzki, odkryto nową metodę, umożliwiającą wyrób aluminium z krajowej glinki kaolinu, której znaczne pokłady znajdują się na Wołyniu. Surowiec do wyrobu aluminium uzyskano w toku badawczych prac.

Sport

Ekipa polska na trzecim miejscu

(sp) W sobotę odbył się w Berlinie na międzynarodowych zawodach konnych najważniejszy konkurs zespołowy o puchar narodów. Do tych zawodów stanęły najlepsze zespoły Niemiec, Włoch, Francji, Polski, Szwecji i Belgii.

Pierwsze miejsce zdobyła drużyna niemiecka w składzie mjr. Momm na „Alchemist”, rtm. Hasse na „Tora”, rtm. Brinckmann na „Baronie”, mając ogółem 18 pkt. karnych.

Drugie miejsce zajęły Włochy w składzie mjr. Filippini na „Nasello Italiano”, Betoni na „Adrigat”, kpt. Conforti na „Rouco”, otrzymując ogółem 24 1/4 pkt. karnych.

Na trzecim miejscu sklasyfikowała się Polska w składzie rtm. Komorowski na „Zbiegu”, Pohorecki na „Bohunie”, rtm. Rylke na „Bimbusie”, mając ogółem 25 1/2 pkt. karnych. Najmniej punktów karnych miał rtm. Komorowski (4 1/4 pkt.). Pohorecki miał 8 1/4 pkt., a rtm. Rylke 12 punktów.

Czwarte miejsce zajęła Francja, otrzymując 40 pkt. karnych, 5) Belgia 56 1/2 pkt., 6) Szwecja 131 1/2 pkt.

Jak wynika z rezultatów, pierwsze trzy drużyny były mniej więcej równorzędne, a różnice pomiędzy nimi są bardzo nieznaczne. Ostatnie trzy drużyny od samego początku nie walczyły o prymat, a jedynie o dalsze miejsce w klasyfikacji.

Międzynar. turniej piłki ręcznej w Warszawie

(sp) Warszawa. — W sobotę wieczorem, w drugim dniu międzynarodowego turnieju piłki ręcznej, odbywającego się w ramach jubileuszu stołecznego AZS-u, rozegrano następujące spotkania:

W koszykowieńskiej KPW Poznań pokonał reprezentację akademicką Włoch w stosunku 43:31 (24:16) a w drugim spotkaniu akademicka drużyna Bukaresztu przegrała z AZS w stosunku 31:46.

W siatkówce męskiej AZS wygrał z drużyną akademicką Bukaresztu 2:0. W siatkówce kobiecej AZS pokonał U. S. Ryga 2:0.

Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej parami na lodzie

Mistrzowska para Herber - Baier obroniła tytuł — Rodzeństwo Kalusowie na 5 miejscu

(sp) Zakopane. — W sobotę na efektywnie oświetlonym torze łyżwiarskim Zakopanego przy szalenie wypełnionej widowni i doskonałych warunkach atmosferycznych odbyły się mistrzostwa łyżwiarskie Europy w jeździe figurowej parami.

Do zawodów stanęło 9 par: 4 niemieckie, w tym mistrzowie Europy i świata Herber i Baier, wicemistrzowie rodzeństwo Pausin, dalej po jednej parze z Jugosławii, Węgier i Polski (rodzeństwo Kalusowie), oraz 2 pary rumuńskie. Para



Para niemiecka Maxie Herber i Ernst Baier zdobyła ponownie mistrzostwo Europy

czeska nie przyjechała na czas mimo zgłoszenia się do zawodów.

Lodowisko było wspaniale przygotowane. Poziom zawodów stał na bardzo wysokim poziomie. Licznie zgromadzona publiczność żywo oklaskiwała poszczególne ewolucje.

W wyniku klasyfikacji pierwsze miejsce i tytuł mistrza Europy zdobyła dotychczasowa mistrzowska para Maxie Herber i Ernest Baier (Niemcy), zaś wicemistrzostwo Ilse i Erik Pausin (Niemcy), 3) Inge Koch i Walter Noack (Niemcy), 4) Giza Granel i Otto Weiss (Niemcy),

Zmarł magnat naftowy Deterding

Urodził się jako syn marynarza, a jeszcze przed dwoma laty miał władzę nad 40 tysiącami urzędników

Haga. (PAT) Otrzymało tu z St. Moritz wiadomość o śmierci magnata naftowego sir Henry Deterdinga.

Deterding, były dyrektor „Royal Dutch Co” liczył lat 72.

Sir Henry Deterding, który zmarł nagle w sobotę po południu, spędzał



Sir Henry Deterding.

stałe sezon zimowy w St. Moritz, gdzie posiadał własną willę. W chwili śmierci magnata naftowego w St. Moritz znajdowała się jego żona i dzieci.

Zwłoki sir Henry Deterdinga będą przewiezione do miejscowości Dobbin w Mecklemburgii, gdzie miał on posiadłość ziemską, w której zamieszkiwał w ciągu ostatnich dwóch lat.

Początki kariery Deterdinga były bardzo trudne. Był on synem marynarza i urodził się w Amsterdamie w r. 1866. Zostawszy sierotą w wieku lat sześciu, Deterding bardzo wcześnie był zmuszony do pracy zarobkowej.

Przez jakiś czas pracował jako urzędnik w jednym z wielkich banków w Amsterdamie, a następnie wyjechał do Indji Holenderskich jako urzędnik filii banku amsterdamskiego.

W roku 1896 zaofiarował Deterding swoje usługi towarzystwu naftowemu „Dutch Petroleum Company”, którego dyrektorem został w roku 1901.

Z tą chwilą rozpoczęła się jego międzynarodowa kariera.

Deterding doprowadził do porozumienia pomiędzy interesami towarzystw naftowych holenderskich i angielskich. Władzy jego podlegało około 40 tysięcy urzędników. Niezwykle czynne życie finansisty upływało pomiędzy Londynem, Hagą i Amsterdamem.

W roku 1920 Deterding otrzymał szlachectwo angielskie.

W październiku 1936 r. Deterding ustąpił ze stanowiska dyrektora generalnego towarzystwa „Royal Dutch Company”.

Z pierwszego małżeństwa Deterding miał dwóch synów i dwie córki. Gdy owdowiał w roku 1924, mając 60 lat, ożenił się po raz drugi z emigrantką rosyjską, córką carskiego generała Lydii Kudejarow.

Sir Henry Deterding wydał w roku 1934 bardzo ciekawą książkę pt. International Oilman (międzynarodowy naftciarz).

O meksykańską naftę

Waszyngton. (PAT) Amb. Meksyku w St. Zjedn. Najera odbył dłuższą konferencję w Białym Domu.

Na pytania przedstawicieli prasy amb. Najera oświadczył, iż rozmowa jego dotyczyła przede wszystkim zagadnienia wyłączenia amerykańskich przedsiębiorstw naftowych na terenie Meksyku. Rząd meksykański oczekuje ze strony przedsiębiorców amerykańskich konkretnych propozycji w tej sprawie.

Koła polityczne Waszyngtonu przypuszczają, iż problem ten zbliża się do rozstrzygnięcia, chodzi jedynie o uzgodnienie pomiędzy poszczególnymi towarzystwami amerykańskimi wysokości odszkodowania.

Sądy doraźne na Węgrzech

Ostre zarządzenia w związku z zamachem na synagogę budapeszteńską

Budapeszt. (PAT) W sobotę wieczorem odbyła się Rada Ministrów, po której min. sprawiedliwości wydał rozporządzenie wprowadzające sądy doraźne na całym obszarze państwa.

Rozporządzenie to pozostaje niewątpliwie w związku z wczorajszymi zajściami antyżydowskimi. Zastosowanie

Tworzenie nowego rządu w Jugosławii

Białogród. (Tel. wł.) Premier Stojadinowicz zgłosił — jak już krótko donosiliśmy — dymisję całego gabinetu.

W tonie gabinetu Stojadinowicza powstał kryzys. 5 ministrów podało się do dymisji, a m. in.: Mehmed Spaho, min. komunikacji, Dzafer Kulenowicz — min. robót publ., Fran Snaj — min. bez teki i Dragisza Cwetkowicz — min. opieki społecznej.

5 ministrów, którzy podali się do dymisji, powodując tym kryzys gabinetowy, wystosowali na ręce premiera Stojadinowicza pismo, w którym motywują swe ustąpienie z gabinetu koniecznością załatwienia chorwackiego.

Drakicza Cwetkowicz, który ustąpił właśnie z gabinetu Stojadinowicza, został przyjęty przez księcia Pawła, który polecił mu utworzenie nowego rządu.

Komunikat oficjalny

„Po naradach, jakie miały miejsce w związku z dymisją gabinetu Stojadinowicza, ks. regent Paweł przyjął wieczorem na audiencji min. opieki społ. Cwetkowicza, któremu powierzył misję tworzenia nowego rządu.”

Białogród. (PAT). Cwetkowicz, który podjął się misji tworzenia nowego rządu, konferował w niedzielę rano z przewodniczącym senatu Koroszem oraz Mehmedem Spaho, przewodniczącą muzulmanów. Po południu odbył rozmowę z b. premierem Stojadinowiczem, który jest prezesem unii radykalnej jugosłowiańskiej.

Wbrew pogłoskom, jakie krążyły w sobotę, szef opozycji chorwackiej, Maczek, nie został zaproszony do Białogrodu.

Wizyta floty włoskiej w Adenie

Rzym. (PAT) Prasa zwraca szczególną uwagę na wizytę, jaką wojenna flota włoska złożyła flocie angielskiej w Adenie, na zaproszenie gubernatora angielskiej Rilly.

Ogłoszony w tej sprawie komunikat podkreśla szczególnie serdeczny charakter przyjęcia, z jakim spotkali się oficerowie i marynarze włoscy ze strony Anglików.

tak radykalnego środka ma na celu zapobieżenie dalszym ekscesom antyżydowskim.

*

W związku z zamachem przed synagogą budapeszteńską policja stwierdziła, że granaty ręczne były rzucone z dachu sąsiedniej kamienicy.

Grecko-katolicki ksiądz skazany na więzienie

Strzelał do godła państwowego

Stanisławów. (Tel. wł.) Sąd Grodzki w Horodence rozpatrywał sprawę przeciw grecko-katolickiemu księdzu M. Romańczukowi z Toporowiec, oskarżonemu o znieważenie w restauracji godła państwowego.

Według przewodu sądowego ks. Romańczuk przyjechał 13 stycznia do Horodunki, gdzie wypił podczas dnia dużo alkoholu. Nabywszy kilkanaście naboju rewolwerowych, zaczął strzelać na ulicy z rewolweru w czasie wychodzenia ludności z kościoła. Udawczy się następnie do restauracji Fili-

powiczowej, strzelił dwa razy do wiszącego tam na ścianie godła państwowego, choć starał się odwieść go od tego jego towarzysz.

Na rozprawie oskarżony tłumaczył się, że zajął tych nie pamięta, gdyż wypił dużą ilość alkoholu. Sąd uznał, że oskarżony był podchmielony, ale nie nieprzytomny i skazał go za znieważenie godła państwowego na 9 miesięcy więzienia, a za narażenie życia ludzkiego na niebezpieczeństwo na 300 złotych grzywny z zamiarą w razie nieściągalności na 30 dni aresztu.

Pamiętnik zmarłego podstawą dochodzeń

Lwów. (Tel. wł.) Jak podaje jedno z pism, we Lwowie aresztowano urzędnika miejskiego S. M., któremu zarzuca się, że wprowadził władze w błąd i pobierał bezprawnie rentę inwalidzką.

Podstawą do rozpoczęcia dochodzeń stał się pamiętnik zmarłego już emerytowanego sierżanta N. A., który w jednym z ustępów swoich wspomnień

podał, iż urzędnik S. M. nie uczestniczył wcale w obronie Lwowa, choć udaje jego obrońcę, ranę zaś, na podstawie której otrzymuje rentę, zadano mu w bójece.

Wszechcenne dochodzenia — jak podaje pismo — potwierdziły prawdziwość ustępu pamiętnika, na skutek czego urzędnika aresztowano i przekazano do dyspozycji sędziego śledczego.

Nowiny Filmowe

Mistrz walca — Johann Strauss

Słynny walczyk, z którego zasłynął Wiedeń, a który do dziś króluje na parkietach tanecznych, tak jak niegdyś panował w salonie, zawojował świat dzięki Straussowi, a zwłaszcza dzięki Johannowi Straussowi, który stworzył sławny ród muzyków i kompozytorów.

Życie Johanna Straussa, burzliwe, ciekawe, pełne najbardziej fantastycznych, ro-

Był ambitny, utalentowany — i kochał swą Poldi. Ona mu dodawała sił do walki z przeciwnościami, ona weń wierzyła i była jego pierwszą, najwierniejszą zwolenniczką.

Nie była to miłość idealna. Wiele tam było niedomówień i odchyleń. Były flirtiki i flirty, romansiki i romanse... To był przecież Johann Strauss, zwany przez swych kolegów „królem lekkoduchów wiedeńskich“.



Nad pięknym modrym Dunajem...

Fernand Gravey jako Johann Strauss we filmie „Wielki walc“. Obok Graveya popisowe role w tym filmie otrzymały Louiza Rainer i Miliza Korjus.

mantycznych, sensacyjnych i anegdotycznych wprost wydarzeń stało się tłem dla nowego filmu, wyprodukowanego przez wytwórnię Metro-Goldwyn-Mayer.

Na tle szalonego, rozbawionego, uroczego, rozśpiewanego Wiednia, frywolnego i lekkomyślnego jak młoda dziewczyna, rozwija się akcja, a raczej życie młodego, przystojnego nieponia, któremu nikt nie wróży żadnej przyszłości. Tylko jedna zakochana Poldi (postać autentyczna), która jest święcie przekonana, że Johann stanie się sławny...

Z najniższych szczebli człowieka zbijającego baki, pnie się w górę wesoly i porywczy, no i ambitny i kochliwy wiedeńczyk — Johann Strauss.

Lecz mimo wszystko, mimo pozorów, a czasem nawet faktów świadczących na pierwszy rzut oka inaczej, Johann Strauss był bardziej wartościowy.

najmilszy i najgorzej zapowiadający się młody dzieńec stołecznego miasta c. k. monarchii Habsburgów.

Oto tło i zawiązek akcji filmu „Wielki walc“, w którym główne role odtwarzają: Louiza Rainer, Fernand Gravey, Miliza Korjus. Reżyserował Julien Duvivier.



Errol Flynn i Lily Damita, dwoje słynnych aktorów filmowych, spotkało się znów po długiej rozłące w Glendale w Kalifornii. Pojawienie się tej pary filmowców wywołało wśród mieszkańców Glendale niemalą sensację.

Cowboy w smokingu

Co mówi prasa francuska o karierze Gary Coopera

Na łamach francuskiego dziennika „Paris-Soir“ znany reporter paryski, Georges Bateau opowiada romantyczne przygody ulubienca kobiet — Gary Coopera.

Cooper pochodzi z miasta Helena, stanu Montana. Oddalony o 6 tysięcy kilometrów od Nowego Jorku, stan Montana leży w skalistych górach, znanych z przeróżnych opowieści, opisujących walki białych zdobywców z czerwonoskórymi tubylcami. Pierwszymi towarzyszami przygód chłopięcych Gary'ego byli cowboys. Mając pięć lat Gary brawurowo jeździł konno, a wkrótce potem został w Montanie mistrzem w rzucaniu lassem.

Ojciec jego z pochodzenia arystokrata, z zawodu sędzia, postanawia synka zapędzić do edukacji. Gary studiuje w nobliwej szkole pod Londynem. Ta nagła zmiana otoczenia wpływa deprymująco na wrażliwego chłopca. Gary zapada na zdrowiu. Lekarze tłumaczą to angielskim klimatem. Gary wraca do swej rodzinnej wioski w stanie Montana.

Pierwsza miłość przyszła jak zwykle niespodziewanie i nagle. Obiektem jej była córka bogatych przemysłowców, złotowłosa Dolly, rozkapryszona, rozbalamucona hołdami nadskakującej młodzieży. Pewnego razu na wieczornicy w szkole Dolly podeszła do Gary'ego, prosząc go do tańca. Gary zatańczył depeczę po pantofelkach swej tancerki... Dolly postanawia przełamać oziębłość chłopca, co przychodzi jej z łatwością, gdyż rzekomy upór okazał się rozbrajającą niezadradnością życiową. Rodzice Dolly nie chcą jednak zgodzić się na małżeństwo, ponieważ finansowe położenie Gary'ego nie odpowiada im zupełnie. Wysoki chłopiec z Montany postanawia wyruszyć na podbój świata.

W wędrowce swej po świecie trafia Gary do Los Angeles. Powodzi mu się źle. Trzeba było przypadku, że Gary zetknął się z filmem. Na ulicy Boulevard 143 w Hollywood przed bramą wytwórni Fox stał barwny tłum, składający się z przedstawicieli i przedstawicielki różnych narodowości, oczekujących okazji do statystowania. Przechodzący obok Coopera reżyser John Smith zatrzymał się i obserwował go przez chwilę. Po upływie paru godzin Gary przebrany za cowboya z Dzikiego Zachodu statystował do filmu „Groźny Bill“. Tego wieczora Gary zainkasował w wytwórni dziesięć dolarów i został zamówiony na następny dzień. Późnym wieczorem siedząc u siebie w pokoju pisał do matki:

„Kochana matko! Zaczęłam grać we filmie. Nie wiem co z tego będzie, ale już zarabiam 10 dolarów dziennie. Życz mi powodzenia. Ukłony i całusy dla Dolly...“

Tak się zaczęła jedna z najbardziej błyskotliwych karier w świecie filmu. Niezwy-

kle ujmujący uśmiech Gary'ego, jego wielki talent aktorski i wreszcie wrodzona inteligencja zjednywa mu w szybkim czasie sławę „gwiazdora“.

„Skrzydła“, „Marokko“, „Wielkowiejskie ulice“ z Sylwią Sidney, „Pożegnanie z bronią“, „Sztuka życia“, „Bengali“, „Pożądanie“, „Pan z milionami“, „Marco Polo“ i tyle innych wzruszających filmów w karierze Coopera odnosiły wszędzie niesłabnący sukces artystyczny. Najnowszym jego filmem jest „Pocałunek w słońcu“, obraz, w którym obok tego znakomitego aktora występuje Merle Oberon. Treścią filmu są przygody cowboya z Dzikiego Zachodu, który dostaje się w towarzystwo arystokracji.



Gary Cooper.

Fot. National

Rekordy kasowe wielkich filmów

Jakie spośród filmów tzw. „wielkich“ odniosły największe sukcesy kasowe na przestrzeni ostatnich lat? To niezwykle interesujące pytanie postawiła ostatnio prasa amerykańska. Oto jak wygląda lista „przebojów“ kinematografii:

4½ miliona dolarów „Czterech jeźdźców Apokalipsy“ (rok 1921).

4 miliony dolarów „Ben Hur“ z Ramonem Novarro (rok 1926).

3½ miliona dolarów „Wielka parada“ John Gilbert (rok 1925).

3¼ miliona dolarów „Śpiewający błazen“ (rok 1928).

W dziesięć lat po sukcesie „Śpiewającego błazna“ kinematografia amerykańska poszczyciła się może nowym triumfem — „Jęz kochany chłopiec“ (Goldwin Follies), który przyniósł producentowi tego filmu weale pokaźny zysk w sumie czterech milionów dolarów.

Robert Taylor — aktor czy amant?

Przyzwyczajaliśmy się traktować Roberta Taylora jako amanta. Jego czarująca powierzchowność i wdzięk predystynowały go na „amanta nr 1“, jak go popularnie nazywają w Ameryce. Faktem jest, że mało było aktorów, którzy by w stosunkowo szybkim czasie zdobyli sławę równą popularnością Taylora.

Zazwyczaj też ci urodziwi aktorzy nie odznaczali się specjalnym talentem aktorskim. Uroda pokrywała braki filmowych zdolności. Decydowała fotogeniczność. Z Taylorem stało się inaczej. Sprawił bowiem miłą niespodziankę tym wszystkim, którzy (a zwłaszcza „które“) chcieli poza urodą widzieć w nim również talent artystyczny.

„Dama kameliowa“ przekonała nas o tym, że w osobie Roberta Taylora odkryto nie tylko amanta, ale w równej mierze aktora.

Doskonałą na przykład kreację stworzył w „Trzech przyjaciółkach“ i w „Studencie z Oksfordu“. Wytwórnia Metro-Goldwyn-Mayer powierzyła mu obecnie rolę w nowym filmie, w którym partnerem Taylora jest Wallace Beery.

Tych dwóch aktorów, stanowiących zewnętrzny i wewnętrzny kontrast, ale równie słynnych odtworzy postacie dwóch zaciętych, śmiertelnych wrogów.

Film ten będzie dowodem, że na pytanie: Robert Taylor — aktor czy amant? — odpowiedź będzie brzmiała: aktor i amant!

Nowinki filmowe

Honolulu — to tytuł filmu mistrzyni tańca Eleanor Powell, której partnerem jest Robert Young.



Najpracowitszym bodaj aktorem filmowym jest znakomity Ray Milland. Uznanie publiczności zdobył sobie zwłaszcza takimi obrazami jak „Miłość w dżungli“ i „Meksykańskie noce“.

Fot. Paramount.